

Turcja torturuje i bezprawnie więzi własnych obywateli

21 marca 2018

Turcja pogwałciła prawa „setek tysięcy osób” – mówi opublikowany w Genewie raport Wysokiego Komisarza Praw Człowieka. 29-stronnicowy dokument obejmujący rok 2017 podkreśla, że przyczyną tego stanu rzeczy jest „ciągłe przedłużanie stanu wyjątkowego”. Wprowadzono go w lipcu 2016 r. na skutek niedanego zamachu stanu na władzę prezydenta Erdogana. Turcja ogłosiła natychmiast, że raport ONZ jest „tendancyjny”, więc „niemożliwy do zaakceptowania”.

Wśród wykazanych przez raport pogwałceń prawa figurują tortury i maltretowanie więźniów, arbitralne zatrzymania i więzienie, jak też pozbawianie prawa do pracy i wolności podróżowania, stowarzyszania się i wypowiedzi publicznej.

„Liczby są zdumiewające: blisko 160 tys. osób zatrzymano podczas półtorarocznego trwania stanu wyjątkowego. 152 tys. urzędników wyrzucono z pracy, w tym wielu w sposób całkowicie arbitralny. Nauczyciele, sędziowie i adwokaci wyrzuceni z pracy lub zatrzymani, dziennikarze w więzieniach. Pozamykano media, zablokowano strony internetowe” – wyliczył krótko Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka Zeid Raad Al-Hussein.

Raport przyznaje, że „Turcja musiała stawić czoło trudnym wyzwaniom, by odpowiedzieć na próbę zamachu stanu z 15 lipca 2016 r. i pewnej liczbie zamachów terrorystycznych”. Ale dodaje, że „liczba” i „częstość” dekretów związanych ze stanem wyjątkowym „nie ma związku” z zagrożeniem państwa. „Władzy dekretów używano dla zdławienia wszelkiej formy krytyki lub sprzeciwu wobec rządu” – konkluduje raport.

Uwagę dziennikarzy przyciągnęła wyciągnięta sprawa aresztowania i traktowania dziesiątek kobiet w ciąży bądź

zaraz po porodzie, pod zarzutem „współnictwa” z ich partnerami, podejrzanymi o związki z organizacjami terrorystycznymi. „Niektóre kobiety były więzione ze swymi dziećmi, innym odbierano dzieci. To skandal, to bezduszne” – powiedział Zeid.

W porównaniu z poprzednim raportem tureckim, sytuacja się nieco poprawiła. Rok temu ONZ mówiła o „masowych zniszczeniach” i „morderstwach”. Turcja jest naszym sojusznikiem w NATO.

„Ten raport zawiera zdeformowane informacje, tendencyjne i fałszywe. Nie do zaakceptowania dla Turcji” – zakomunikowało tureckie MSZ w Ankarze. Ministerstwo wskazuje winnego: „Zeid Raad Al-Hussein całkiem stracił obiektywizm i bezstronność”. Wysoki Komisarz Zeid jest księciem z małżeństwa szwedzko-jordańskiego. Reprezentował w ONZ Jordanię, zanim zajął się prawami człowieka.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu